

# Przeżyć wszystko jeszcze raz – Krzysztof Krawczyk

W samotnych dłoniach pożółkłe liście jak nostalgii ślad  
i babie lato ponad głową płynie gdy zawieje wiatr  
Już jesień wokół trwa, już najwyższa pora  
już nadzieję zapomnienia kryje mgła

Jak przeżyć wszystko jeszcze raz  
jak wzniecić blask, który dawno zgasł  
Jak przeżyć wszystko jeszcze raz  
jak ocalić ginący czas

Jak przeżyć wszystko jeszcze raz  
gdy w każdym z nas żal straconych szans  
Jak przeżyć wszystko jeszcze raz  
jak ocalić ginący czas

W kominie świerszcze rozpoczęły koncert, jesień już tuż tuż  
znużone słońce oczu już nie cieszy, nie zapiera tchu  
Zmęczonych myśli chłód w przedwieczornej ciszy  
nie usłyszysz zagubionych w drodze słów, cichych słów

Jak przeżyć wszystko jeszcze raz  
Jak wzniecić blask, który dawno zgasł  
Jak przeżyć wszystko jeszcze raz  
Jak ocalić ginący czas

Jak przeżyć wszystko jeszcze raz  
Gdy w każdym z nas żal straconych szans  
Jak przeżyć wszystko jeszcze raz  
Jak ocalić ginący, szybko ginący, tak szybko ginący czas

Powiedz mi  
Jak przeżyć wszystko jeszcze raz  
Jak wzniecić blask, który dawno zgasł  
Powiedz mi  
Jak przeżyć wszystko jeszcze raz

Jak ocalić ginący czas

Jak przeżyć wszystko jeszcze raz

Gdy w każdym z nas żal straconych szans

Jak przeżyć wszystko jeszcze raz

Jak ocalić ginący czas

Jak ocalić ginący czas

Jak ocalić ginący czas



Słowa: Andrzej Sobczak

Muzyka: Janusz Piątkowski

Rok wydania: 1995

Płyta: Canzone d'amore